

CIA pozwana za zamordowanie naukowca

1 grudnia 2012

Rodzina amerykańskiego naukowca, który w 1953 roku wypadł z okna hotelu w Nowym Jorku, pozwała CIA, zarzucając tej agencji, że była zamieszana w morderstwo, a następnie tuszowanie go.

Frank Olson, mikrobiolog, specjalista do spraw broni biologicznej, zmarł w dziewięć dni po tym, jak bez jego wiedzy podano mu w drinku LSD. W 1975 roku CIA była zmuszona to przyznać i zmienić przyczynę śmierci z „samobójstwa wywołanego stresem” na „samobójstwo wywołane narkotykami”, jednak konsekwentnie odmawia przyjęcia odpowiedzialności.

Eric Olson, syn zmarłego, powiedział: „Dowody pokazują, że nasz ojciec został zabity w ich areszcie. Odtąd nas okłamują, nie udostępniając dokumentów i informacji, oraz zmieniając wersję wydarzeń tak, jak im jest wygodnie.”

Frank Olson rozpoczął pracę w dziale operacji specjalnych (SOP) wojskowego laboratorium biologicznego w Fort Detrick w stanie Maryland w 1950 roku. CIA współpracowała z SOP w badaniach nad środkami biologicznymi i bronią chemiczną.

W 1952 roku Olson pracował nad bronią biologiczną, która mogłaby być przenoszona przez powietrze. W roku swojej śmierci odwiedził służbowo ośrodek badań nad bronią biologiczną i chemiczną w Porton Down w Wielkiej Brytanii, a także bazy w Paryżu, w Norwegii i w Niemczech Zachodnich. Podczas tych wizyt, zgodnie z pozwem złożonym przez synów, Olson „był świadkiem ekstremalnych przesłuchań, podczas których CIA popełniła morderstwo używając środków biologicznych, które opracował dr Olson”. Według rodziny naukowiec być głęboko poruszony tym, co zobaczył i powiedział o tym swojej żonie Alicji, że chce odejść z pracy.

19 listopada 1953 roku Olson został zabrany na tajne spotkanie w Deep Creek Lake w stanie Maryland, gdzie podano mu Cointreau z LSD. Pięć dni później powiedział jednemu z kolegów, że chce złożyć rezygnację z pracy. Zamiast tego w weekend po Święcie Dziękczynienia pojechał na badania psychiatryczne do Nowego Jorku i zameldował się w Hotelu Statler. Rano 28 listopada wypadł na ulicę z okna pokoju na 13 piętrze, który zajmował razem z pewnym lekarzem z CIA.

W 1993 roku ciało Olsona zostało ekshumowane i James Starrs, naukowiec specjalizujący się w medycynie sądowej, doszedł do wniosku, że zmarły został prawdopodobnie uderzony w głowę i wyrzucony przez okno. Jednak śledztwo prokuratorskie, które później nastąpiło, nie przyniosło rozstrzygnięcia.

Przypadek Olsona od dawna stanowi symbol bezwzględnego postępowania CIA i utajniania przez rząd amerykański nielegalnych tajnych działań.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)